

ADAM BARTCZAK
Uniwersytet Łódzki

PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA REFORMY KANONICZNEGO PROCESU MAŁŻEŃSKIEGO W MOTU PROPRIO FRANCISZKA *MITIS IUDEX DOMINUS IESUS*

Słowa kluczowe: proces małżeński, sądownictwo, władza biskupa, reforma

1. Wprowadzenie. 2. Jeden wyrok stwierdzający nieważność podlega wykonaniu. 3. Sędzia jednoosobowy pod odpowiedzialnością biskupa. 4. Sam biskup jest sędzią. 5. Proces skrócony. 6. Apelacja do Stolicy Metropolitalnej. 7. Zadanie własne Konferencji Biskupów. 8. Apelacja do Stolicy Apostolskiej. 9. Zarządzenia dla Kościołów wschodnich. 10. Zakończenie

1. WPROWADZENIE

15 sierpnia 2015 r. papież Franciszek podpisał w Rzymie List apostolski motu proprio *Mitis iudex Dominus Iesus*¹. Jest to list, jak zaznaczono, reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa. Informacja o wydaniu tego dokumentu została oficjalnie przekazana do wiadomości 8 września 2015 r. Dokument papieski wywołał niemałe emocje wśród kanonistów, ale także wśród wiernych. Nie ma co się dziwić, wszak to pierwsza taka zmiana prawa procesowego dotycząca procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa od promulgacji samego Kodeksu w 1983 r. Nie bez znaczenia jest również czas, w jakim ta reforma została ogłoszona. Papież Franciszek zwołał bowiem w Rzymie na październik 2015 r. Synod Biskupów poświęcony małżeństwu i rodzinie. Rok wcześniej, w 2014 r., odbył się w Rzymie Nadzwyczajny Synod Biskupów poświę-

¹ Franciscus, *Litterae Apostolicae Motu Proprio datae „Mitis Iudex Dominus Iesus” quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformatur*, w: http://w2.vatican.va/content/francesco/la/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio_20150815_mitis-iudex-dominus-iesus.html. (2.11.2015)

Tekst oryginalny został przetłumaczony na język polski i wydany w Tarnowie 2015 r.: Franciszek, *List apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łacińsko-polski)*, Tarnów 2015, 7–33 (dalej MIDI).

cony przygotowaniu do mającego się odbyć w 2015 r. Synodu. Już wtedy „wielu ojców zwracało uwagę na potrzebę ułatwienia dostępu – i usprawnienia – w miarę możliwości całkowicie bezpłatnie, do procedur w sprawie rozeznawania przypadków nieważności. Proponowano między innymi: odejście od wymogu podwójnego zgodnego orzeczenia; możliwość ustalenia drogi administracyjnej pod kierunkiem biskupa diecezjalnego; proces skrócony w trybie doraźnym, który byłby przeprowadzany w przypadkach oczywistej nieważności”². Reforma kanonicznego procesu o nieważność małżeństwa jest wynikiem wnikliwej obserwacji bieżącej sytuacji wielu rodzin³. Naczelną zasadą, jaką kieruje się papież, jest oczywiście *salus animarum*. Ochrona jedności w wierze i w dyscyplinie dotyczącej małżeństwa, które jest podstawą i źródłem pochodzenia rodziny, wpisuje się bezpośrednio w misję, jaką ma do spełnienia Kościół tu na ziemi⁴. Papież Franciszek zauważa, że przyspieszenie procesów, jak również ich uproszczenie, nie mają na celu promowania nieważności małżeństwa, ale wyjście do tych ludzi, którzy zbyt długo oczekują na wyjaśnienie swojej sytuacji. To myślenie wpisuje się w podejmowany już od wielu lat problem przyspieszenia procesów kościelnych, a zwłaszcza procesu małżeńskiego⁵.

W związku z powyższym nie dziwi decyzja papieża Franciszka o wydaniu nowego prawa dotyczącego procesu małżeńskiego *de nullitate*. Franciszek we wprowadzeniu do analizowanego motu proprio sam wskazał na niektóre podstawowe założenia reformy kodeksu. One staną się tematem przewodnim tego opracowania.

2. JEDEN WYROK STWIERDZAJĄCY NIEWAŻNOŚĆ PODLEGA WYKONANIU

„Wydawało się stosowne przede wszystkim, aby dla dopuszczenia stron do nowego kanonicznego małżeństwa nie były już wymagane dwa zgodne wyroki stwierdzające nieważność małżeństwa, ale wystarczała moralna pewność osiągnięta przez pierwszego sędziego zgodnie z przepisami prawa”.

Nie bez przyczyny papież Franciszek na pierwszym miejscu wśród założeń reformy wymienia jeden wyrok stwierdzający nieważność małżeństwa podlegający wykonaniu. Powrót do systemu, w którym wystarcza jeden wyrok sądu kościelnego do orzeczenia nieważności małżeństwa jest najbardziej oczywistym źródłem przyspieszenia samego procesu. Papież wrócił tym samym do praktyki sprzed 1741 r.

² *Relatio Synodi* III Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego (5–19 października 2014 r.), nr 48.

³ Tamże, nr 5: „trzeba również wziąć pod uwagę rosnące niebezpieczeństwo, jakie stanowi skrajny indywidualizm, który wynaturza więzi rodzinne i powoduje, że każdy członek rodziny uważany jest za samotną wyspę, a w pewnych przypadkach narzuca ideę podmiotu, który buduje się według własnych pragnień, uznanych za rzecz absolutną. Dochodzi do tego kryzys wiary, który objął wielu katolików i często jest źródłem kryzysu małżeństwa i rodziny.”

⁴ MIDI, 9.

⁵ Zob. Sacra Congregatio de Disciplina Sacramentorum, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum*, 15 sierpnia 1936, AAS 28 (1936), 313–362; kan. 1620 CIC z 1917 r.; kan. 1453 KPK z 1983 r.; art. 72 Instrukcji procesowej *Dignitas connubii* z 2005 r.

Papież Benedykt XIV Konstytucją *Dei miseratione* z 3 listopada 1741 r. wprowadził do procesu obowiązek podwójnego zgodnego wyroku sądowego umożliwiającego ponownie zawarcie małżeństwa kanonicznego⁶. Zgodnie z kan. 1986 kodeksu z 1917 r. to na obrońcy spoczywał obowiązek wniesienia apelacji do sądu wyższej instancji, kiedy pierwszy wyrok stwierdzał nieważność małżeństwa⁷. Zasada ta znalazła swoje miejsce również w kodeksie Jana Pawła II oraz późniejszej Instrukcji procesowej *Dignitas connubii* z 2005 r. Zasadniczą zmianą było jednak to, że na obrońcy węzła nie spoczywał już obowiązek wniesienia apelacji od wyroku *pro nullitatis*. Zgodnie z kan. 1682 § 1 KPK oraz art. 264 DC wyrok orzekający nieważność małżeństwa winno się przesłać z urzędu do trybunału apelacyjnego. Należy zaznaczyć, iż wymóg dwóch zgodnych wyroków do prawomocnego orzeczenia nieważności małżeństwa dotyczył jedynie wyroku wydanego w procesie zwyczajnym. Odmienne wyglądała sytuacja w procesie dokumentalnym⁸. Proces dokumentalny stanowi procedurę specjalną i skróconą. Jeśli bowiem sędzia w toku postępowania uzyska moralną pewność nieważności małżeństwa, winien to stwierdzić wyrokiem stanowczym⁹.

Ograniczenie procesowej zasady dwóch jednobrzmiących wyroków może budzić różne odczucia¹⁰. Wydaje się jednak, że nowe prawodawstwo, idąc w kierunku ograniczenia czasowego trwania samego procesu, w ogóle nie stoi w sprzeczności z zasadą poszukiwania prawdy o małżeństwie czy zachowania prawa do obrony. Solidnie przeprowadzone postępowanie sądowe na szczeblu I instancji gwarantuje wydanie rzetelnego wyroku. Tym gwarantem staje się cały skład trybunału oddelegowany do konkretnej sprawy, na czele z przewodniczącym. Wprowadzenie możliwości jednego wyroku, który mógłby stać się prawomocny, moim zdaniem, jest podkreśleniem ogromnego zaufania wobec pracowników sądownictwa kościelnego, a zwłaszcza sędziów – niezawisłych i bezstronnych. Misją osoby sędziego jest sprawiedliwość. Nie może on tym samym więc godzić się na wydawanie wyroków stojących w jawnej sprzeczności z prawem Bożym, tylko w imię troski i fałszywego miłosierdzia dla trudnej sytuacji człowieka¹¹. Warto przy tym podkreślić, że papież

⁶ Benedictus XIV, Const. *Dei miseratione*, 3 nov. 1741, w: P. Gasparii, *Codicis Iuris Canonici Fontes*, vol. I, Romae 1923, 695–701.

⁷ Obowiązek ten był na tyle istotny, że zgodnie z art. 212 § 3 Instrukcji *Provida mater* z 1936 r. apelacja wniesiona przez stronę nie zwalniała obrońcy węzła od obowiązku apelowania. Por. A. Bartczak, *Obrona ważności małżeństwa a poszukiwanie prawdy o małżeństwie w czynnościach obrońcy węzła małżeńskiego na podstawie spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa prowadzonych w Trybunale Diecezji Łódzkiej w latach 1920–2006*, Warszawa: UKSW 2008 (mps), 101; F. Bączkowski, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 3, Opole 1958, 269–269; S. Biskupski, *Obronca węzła w kanonicznym procesie małżeńskim*, Łódź 1937, s. 187; I. Grabowski, *Prawo kanoniczne*, Warszawa 1948, 569.

⁸ Por. kan. 1686 KPK, art. 295 DC.

⁹ G. Erlebach, *Niektóre procesy specjalne*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 5, red. J. Krukowski, Poznań: Pallottinum 2007, 365.

¹⁰ Por. R. Leo Burke, *Kanoniczne stwierdzenie nieważności małżeństwa. Proces jako poszukiwanie prawdy*, w: *Pozostać w prawdzie Chrystusa. Małżeństwo i Komunia w Kościele katolickim*, red. R. Dodaro, Poznań 2015, s. 231.

¹¹ Por. Sz. Pikus, *Niezawisłość sędziego kościelnego*, Lublin–Sandomierz 2009, 192.

Franciszek pozostawia konieczny wymóg uzyskania pewności moralnej do orzeczenia nieważności małżeństwa. Wszak pewność moralna jest kryterium odzwierciedlającym roztropność i racjonalność sędziego. Jest to kryterium realistyczne, uwzględniające granice ludzkiego umysłu, jednocześnie pełne szacunku dla prawdy¹².

Skrócenie samego postępowania w ramach procesu zmierza do skrócenia czasu rozpatrywania spraw sądowych. Te normy nie mają na celu uczynienie procesu mniej wnikliwym. Przeciwnie, świadomość, że już pierwszy wyrok może być prawomocny, zdecydowanie naciska na sędziego na dogłębną analizę sprawy. Pamiętać należy, że wszak to na stronie powodowej ciąży obowiązek dowodzenia, a nie na osobie sędziego. Założenie reformy należy rozpatrywać, wskazując kilka argumentów. Idąc za analizą L. Adamowicza, wymienić należy: 1) argument statystyczny – statystycznie ponad 90 procent wyroków jest potwierdzanych; 2) argument finansowy: obniżenie kosztów procesu i kosztów funkcjonowania trybunałów; 3) argument temporalny: skrócenie co najmniej o kilka miesięcy czasu trwania procesu; 4) argument merytoryczny: trybunały apelacyjne skoncentrują się na sprawach rozpatrywanych na pierwszym stopniu oraz na mniej licznych sprawach apelacyjnych o zwiększonym stopniu trudności; 5) argument logiczny: strony procesowe bywają zaskoczone „apelacją z urzędu” i koniecznością uzyskania potwierdzenia wyroku w sytuacji, gdy wszyscy uczestnicy postępowania (a tym obrońca węzła, który nie zgłasza apelacji) są usatysfakcjonowane z jego rezultatu¹³.

3. SĘDZIA JEDNOOSOBOWY POD ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ BISKUPA

„Ustanowienie sędziego jednoosobowego, który zawsze winien być duchownym, w pierwszej instancji pozostawia się odpowiedzialności biskupa, który w pasterskim sprawowaniu swojej władzy sądowniczej winien zagwarantować, że nie dojdzie do jakiegokolwiek formy laksyzmu”.

Papież Franciszek kolejne założenie reformy prawa poświęca sędziemu jednoosobowemu. Nie jest to zagadnienie nowe. W kan. 1424 KPK Prawodawca ustanowił ogólne upoważnienie trybunału jednoosobowego. Trybunał jednoosobowy, jak pisał T. Pawluk, stanowi wikariusz sądowy lub pomocniczy wikariusz sądowy, ewentualnie sędzia delegowany. *Iudex unus* sędzi sprawy, które nie zostały zastrzeżone kolegium sędziów¹⁴. Jednakże już w kolejnym kan. 1425 Prawodawca zaznaczył, że do spraw dotyczących orzeczenia nieważności małżeństwa winien być powołany trybunał kolegialny¹⁵. Dopuszczono jednak pewien uzasadniony wyjątek. Jeżeli bowiem w trybunale pierwszego stopnia nie da się ustanowić kolegium, Konferencja

¹² Por. Z. Grocholewski, *Pewność moralna jako klucz do lektury norm procesowych*, *Ius Matrimoniale* 3 (1998), 41.

¹³ L. Adamowicz, *Jedna czy dwie instancje? – w oczekiwaniu na reformę procesu małżeńskiego*, w: *Procesy i procedury: nowe wyzwania*, red. G. Leszczyński, Warszawa 2015, 77–78.

¹⁴ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 4, Olsztyn 1990, 191.

¹⁵ Por. art. 30 § 1 DC.

Episkopatu może zezwolić, jak długo trwa taka niemożliwość, by biskup zlecił sprawę sędziemu jednoosobowemu, który gdzie to jest możliwe, winien sobie dobrać asesora i audytora¹⁶. W art. 30 § 3 Instrukcji *Dignitas connubii* ten kanon został nieco poszerzony. Dodano do tej treści następujące brzmienie: ten jednoosobowy sędzia, jeśli nie zastrzeżono inaczej, posiada takie kompetencje, jakie przysługują kolegium, przewodniczącemu lub ponensowi. Te same rozwiązania zostały zawarte w nowelizacji kanonicznego prawa procesowego z jedną różnicą. Sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa rozstrzyga kolegium sędziowskie. Prawodawca w sytuacji niemożności ustanowienia kolegium przerzucił odpowiedzialność do powołania sędziego jednoosobowego na biskupa moderatora. Wcześniej bowiem mieliśmy do czynienia z koniecznością wystąpienia biskupa moderatora do Konferencji Episkopatu z prośbą o zgodę. A zatem faktycznie konieczny był dekret Konferencji Episkopatu. W świetle nowych przepisów ten obowiązek będzie pełnił samodzielnie biskup moderator.

To władza biskupa i jego odpowiedzialność w pasterskim sprawowaniu władzy sądowniczej stanowią gwarancję, że nie dojdzie do jakiegokolwiek formy laksyzmu, czyli postawy, według której wszelka wątpliwość co do obowiązującego prawa stanowi wystarczającą podstawę do usprawiedliwienia postępowania niezgodnego z tym prawem. Podkreślono także, odcinając się od pewnych spekulacji, że sędzią jednoosobowym może być jedynie duchowny.

4. SAM BISKUP JEST SĘDZIĄ

„Aby postanowienia Soboru Watykańskiego II zostały ostatecznie zastosowane w praktyce w tak ważnej kwestii, postanowiono wyraźnie stwierdzić, że biskup osobiście w swoim Kościele, w którym jest ustanowiony pasterzem i głową, tym samym jest sędzią wobec wiernych, którzy zostali mu powierzeni. Należy zatem oczekiwać, że zarówno w dużych, jak i w małych diecezjach biskup osobiście da sygnał do odnowy struktur kościelnych oraz że nie pozostawi on całkowicie funkcji sądowniczej w sprawach małżeńskich urzędowi kurialnym. Powinno się to odnosić szczególnie do procesu skróconego, który zostaje ustanowiony w celu rozpatrzenia spraw, w których istnieją najbardziej ewidentne przesłanki nieważności”.

Odwołanie się papieża Franciszka do Soboru Watykańskiego II można traktować jako potwierdzenie aktualności zakończonego blisko 50 lat temu Soboru. Na mocy władzy sprawowanej w imieniu Chrystusa biskupi mają święte prawo i obowiązek wobec Pana stanowienia praw dla tych, którzy zostali powierzeni ich władzy oraz sprawowania sądów¹⁷. Od samego początku chrześcijaństwa urząd biskupa był ściśle związany z *officium iudicii*¹⁸. Zgodnie z kan. 1419 § 1 KPK, w każdej diecezji

¹⁶ Kan. 1425 § 4 KPK.

¹⁷ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 27, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, tłum. polskie, Poznań 2002, 130.

¹⁸ Por. R. Kantor, *Posługa sądownicza biskupa w starożytności chrześcijańskiej*, *Annales Canonici* 6 (2010), 210: „Biskup rozstrzygał kontrowersje wynikłe między wiernymi, które miały charakter

i dla wszystkich spraw, wprost przez prawo nie wyjętych, sędzią pierwszej instancji jest biskup diecezjalny, który może wykonywać władzę sądową osobiście lub przez innych, oficjała i sędziów¹⁹. Biskup diecezjalny w powierzzonej mu diecezji posiada wszelką władzę zwyczajną, własną i bezpośrednią²⁰. Jak podkreślał to Sobór, biskup działa w imieniu Chrystusa, a zatem decyzje biskupa dotyczące sądownictwa kościelnego należy pojmować właśnie jako realizację myśli i woli Głowy Kościoła. Jak zauważa R. Leo Burke, należy przy tym podkreślić znaczenie sądu kościelnego jako zwykłego środka, za pomocą którego biskup, jako sędzia z natury (*iudex natus*) dla diecezji, wykonuje swoją władzę sądowniczą. Biskup posiada i faktycznie dysponuje wszelkimi środkami do tego, aby zapewnić przeprowadzenie procesu małżeńskiego w sposób właściwy i w czasie możliwie najszybszym²¹. Jednakże w praktyce bardzo rzadko się zdarza, aby biskup korzystał z przysługującego mu prawa do sądenia. Zresztą w doktrynie wypowiadano się w tym zakresie w ten sposób, że biskupowi diecezjalnemu nawet wypada, aby sądenie spraw pozostawił powołanemu trybunałowi diecezjalnemu. „Domagają się tego względy duszpasterskie. Czasochłonna praca sądowa odciągnęłaby biskupa od wielu zadań pasterskich, które musi osobiście wykonać. Trzeba też wziąć pod uwagę i to, że sędzia, choćby sądził najsprawiedliwiej, jest niekiedy narażony na zarzuty stronnictwa i subiektywizmu, a nawet na nienawiść strony przegrywającej proces”²². Trudno się z tym nie zgodzić. Ponadto wydaje się, że sprawowanie władzy sądowniczej przez biskupa osobiście jest o tyle trudne, że wymaga wiedzy prawniczej, biegłości w prawie, czy wręcz praktyki sądowej, a nie zawsze jest to możliwe. Mam na myśli tych biskupów diecezjalnych, których zainteresowania naukowe mają inny kierunek od prawniczego²³. Papież Franciszek chce jednak zmiany. Oczekuje, że biskupi osobiście dadzą sygnał do odnowy struktur kościelnych oraz że nie pozostawią oni całkowicie funkcję sądowniczą w sprawach małżeńskich urzędowi kurialnym. Trudno jednak wyobrazić sobie na ten czas reorganizację struktur kościelnych, a przede wszystkim sądownictwa kościelnego. Wszak nie zostały zmienione kanony dotyczące sądownictwa w ogólności. Chodzi raczej o taką aktywność sądowniczą na forum kościelnym, która wyraża się w służbie prawdzie w sprawiedliwości, ma w rzeczywistości konotację głęboko duszpasterską, ponieważ zmierza do osiągnięcia dobra wiernych i budowania wspólnoty chrześcijańskiej. Aktywność ta stanowi szczegól-

zarówno kościelny, jak i cywilny. *Officium iudicii* biskupa zawierał w sobie nadzór (*episcopus* jako czuwający) moralny i duchowy nad całą powierzona mu wspólnotą. [...] Zgodnie z wytycznymi zawartymi w *Didascalia Apostolorum* w sprawach sądowych biskup powinien postępować jak lekarz, tzn. uzdrawiać wszystkich grzeszników, używając zbawiennych środków leczniczych. Charakterystycznym rysem posługi sądowniczej biskupa w starożytności chrześcijańskiej jest to, że cała owa aktywność przesiąknięta była duchem miłosierdzia”.

¹⁹ Por. art. 22 § 1 DC; Kan. 391 § 2 KPK; kan. 1572 § 1 CIC.

²⁰ Por. kan. 381 § 1 KPK.

²¹ Por. L. Burke, dz.cyt., 225.

²² Por. T. Pawluk, dz.cyt., 183.

²³ Por. G. Leszczyński, *Władza rządzenia biskupa diecezjalnego i sposób jej sprawowania w świetle KPK z 1983 r.*, w: *W mocy ducha. Księga jubileuszowa w 25. rocznicę konsekracji biskupiej arcybiskupa Władysława Ziółka, metropolity łódzkiego*, red. J. Pater, Łódź 2005, 466.

ny rozwój władzy rządzenia i jest skierowana ku dobru duchowemu Ludu Bożego, a tym samym całkowicie mieści się w obszarze misji Kościoła. Funkcja sądownicza jest prawdziwą diakonią, to jest służbą Ludowi Bożemu w perspektywie utrwalania pełnej wspólnoty pomiędzy poszczególnymi wiernymi i pomiędzy nimi i wspólnotą kościelną²⁴. W tym, moim zdaniem, ma być widoczna działalność biskupa. Ma on działalności sądowniczej dawać przykład służby w perspektywie *salus animarum*. Aktywność biskupa diecezjalnego w sprawach małżeńskich ma mieć swój wyraz zwłaszcza w perspektywie nowej formuły, jaką ma być proces skrócony przed biskupem diecezjalnym. W tym aspekcie biskup ma być *pastor bonus* oraz *mitis iudex* dla swoich wiernych.

5. PROCES SKRÓCONY

„Istotnie, oprócz usprawnienia zwyczajnego procesu skróconego – oprócz obecnie obowiązującego procesu opartego na dokumentach – do zastosowania w przypadkach, w których skarga o nieważność małżeństwa jest poparta szczególnie oczywistymi argumentami. Nie umknęło jednak mojej uwadze, jak bardzo postępowanie skrócone może zagrozić zasadzie nierozzerwalności małżeństwa. Właśnie z tego powodu postanawiam, aby w takim procesie sędzią był ustanowiony osobiście biskup, który mocą swego zadania pasterskiego daje największą gwarancję katolickiej jedności z Piotrem w wierze i dyscyplinie”.

To rzeczywiście nowość w prawie procesowym. Można by powiedzieć, że mamy do czynienia z nowym procesem specjalnym, to jest procesem skróconym przed biskupem diecezjalnym. Tego rodzaju postępowanie wpisuje się w ogólne założenie przyświecające reformie papieża Franciszka co do zmiany kanonicznego procesu małżeńskiego, a mianowicie skrócenie czasu trwania procesu oraz formalności z nim związanych. Proces przed biskupem wpisuje się także we wcześniejsze przedłożenie odnoszące się do aktywności biskupa diecezjalnego jako sędziego w sprawach małżeńskich. Jak dotąd jedynie proces oparty na dokumentach można było uznawać za wyjątek od procesu zwyczajnego. Był (i nadal pozostanie) to proces nierozciągnięty w czasie, niezbyt sformalizowany, prowadzony przez sędziego jednoosobowego.

Proces skrócony ma być możliwością orzekania o nieważności małżeństwa w przypadkach, które są poparte szczególnie oczywistymi argumentami. Na marginesie należy przywołać *Zasady proceduralne w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, stanowiące załącznik do omawianego motu proprio. W art. 14 § 1 czytamy: „Wśród okoliczności dotyczących rzeczy lub osób, które dopuszczają rozpoznanie sprawy o nieważność małżeństwa, stosując proces skrócony według Kanony 1683–1687 należy zaliczyć na przykład: taki brak wiary, który może prowadzić do symulacji konsensu lub błędu determinującego wolę, krótki czas pożycia małżeńskiego, aborcję dokonaną dla uniknięcia zrodzenia potomstwa, pozostawanie

²⁴ Franciscus, *Allocutiones ad omnes participes Tribunalis Romanae Rotae*, 24.01.2014, AAS 106 (2014), n. 2, 89.

w relacji pozamałżeńskiej w czasie zawierania małżeństwa lub wkrótce po ślubie, podstępne zatajenie bezpłodności, poważnej choroby zakaźnej, potomstwa z wcześniejszego związku lub pozbawienia wolności, zawarcie małżeństwa z przyczyny całkowicie obcej życiu małżeńskiemu lub wynikające z nieoczekiwanej ciąży kobiety, użycie przemocy fizycznej w celu wymuszenia konsensu, brak używania rozumu potwierdzony dokumentacją medyczną itd.”²⁵. W nowym kan. 1684 czytamy: „Skarga powodowa, która rozpoczyna proces skrócony, oprócz tego, co jest wymienione w kan. 1504, winna: 1° przedstawiać krótko, całościowo i jasno fakty, na których opiera się żądanie; 2° wskazywać dowody, które mogłyby być natychmiast zebrane przez sędziego; 3° zawiera w załączeniu dokumenty, na których opiera się żądanie”. Chodzi więc o możliwość skrócenia do minimum procesu zarówno od strony temporalnej, jak i formalnej. Tego typu sytuacje mogą jednak budzić pewne obawy, czy proces nie zostanie zbyt skrócony w stronę *favor libertatis*, czy wręcz *nullitatis*? Te obawy w świetle założeń Franciszka ma niwelować osoba biskupa diecezjalnego. To on, tylko on, może być sędzią w prowadzonym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa w formie skróconej. Staje się sędzią jednoosobowym, a nie jedynie przewodniczącym trybunału kolegiального. Jako biskup, następca Apostołów, daje największą gwarancję katolickiej jedności z Piotrem w wierze i dyscyplinie. Istotne wydaje się także podkreślenie, że biskup musi osiągnąć moralną pewność nieważności małżeństwa, aby wydał wyrok. Nie można bowiem swojego wyroku opierać jedynie na prawdopodobieństwie²⁶. A to przecież ta sama kategoria co w procesie zwyczajnym. W przeciwnym razie, gdyby biskup nie osiągnął pewności moralnej, przekazuje on sprawę do procesu zwykłego. Jest wtedy więcej czasu na wzbogacenie materiału dowodowego, a trybunał jest już kolegialny.

6. APELACJA DO STOLICY METROPOLITALNEJ

„Należy przywrócić apelację do Stolicy Metropolitalnej, gdyż to zadanie jako głowy prowincji kościelnej, utrwalone przez wieki, jest wymownym znakiem synodalności w Kościele”.

Apelacja jest prawnym środkiem odwołania się od wyroku wydanego przez trybunał kościelny. Strona pokrzywdzona wyrokiem ma prawo prosić o ponowne zbadanie sprawy przez trybunał wyższej instancji. Prawo apelacji jest ustawowym uprawnieniem związanym ściśle z naturalnym prawem człowieka do obrony przed niesprawiedliwością²⁷. Zgodnie z kan. 1628 KPK strona, która czuje się pokrzywdzona jakimś wyrokiem, a także rzecznik sprawiedliwości i obrońca węzła w sprawach, w których wymagana jest jego obecność, mają prawo apelować od wyroku

²⁵ Art. 14 § 1 *Zasady proceduralne w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, w: MIDI, 41–43.

²⁶ Por. C. Gullo, A. Gullo, *Prassi processuale nelle causa canoniche di nullità del matrimonio*, Libreria Editrice Vaticana Città del Vaticano 2009, 255.

²⁷ Por. J. Gręźlikowski, *Apelacja*, w: *Wielka encyklopedia prawa*, t. 2: *Prawo kanoniczne*, red. G. Leszczyński, Warszawa 2014, 17.

do wyższego sędziego. Jeżeli w apelacji nie wskazano, do jakiego trybunału została skierowana apelacja, Prawodawca wprowadził domniemanie prawne, które określa trybunał apelacyjny. Jest nim na kanwie kan. 1438 KPK: 1) trybunał metropolity, jeśli wyrok został wydany przez trybunał biskupa sufragana; 2) trybunał, który został za zgodą Stolicy Apostolskiej wyznaczony na stałe przez metropolitę, gdy wyrok wydał jego trybunał.

Papież Franciszek w zasadzie nie tyle zmienia prawo, ile pragnie podkreślić wspólnotę kościoła partykularnego. Na czele bowiem prowincji kościelnej stoi metropolita, który jest arcybiskupem diecezji i jej zwierzchnikiem²⁸. Jego kompetencja do sprawowania nadzoru dotyczy czuwania, aby wiara i dyscyplina były należycie zachowane²⁹. Wprawdzie we współczesnym prawodawstwie pozycja metropolity została mocno osłabiona. Największe prerogatywy metropolici mieli w średniowieczu. Dotyczyły one również spraw sądowych, co do których ich obowiązkiem było przyjmowanie apelacji od wyroków wydanych przez biskupów prowincji³⁰. Przez zmiany w prawie papież zmierza do przywrócenia rangi metropolicie, choć przecież zmiany nie wprowadzają bezpośrednio nowych stosownych uprawnień metropolity.

7. ZADANIE WŁASNE KONFERENCJI BISKUPÓW

„Konferencje Biskupów, które muszą przede wszystkim kierować się gorliwością apostołską w dotarciu do rozproszonych wiernych, winny poczuwać się mocno do obowiązku uczestniczenia we wspomnianych zmianach oraz bezwarunkowo uszanować prawo biskupów do zorganizowania władzy sądowniczej we własnych Kościołach partykularnych. Przywrócenie bliskości między sędzią i wiernymi nie powiedzie się bowiem, jeżeli poszczególni biskupi nie otrzymają ze strony Konferencji zachęty i pomocy w zastosowaniu w praktyce reformy procesu małżeńskiego. Oprócz troski o bliskość sędziego, Konferencje Biskupów winny, z zachowaniem sprawiedliwego i godnego wynagrodzenia pracowników sądów, w miarę możliwości zadbać, aby proces był bezpłatny, gdyż Kościół, ukazując się wiernym jako szczodra matka w kwestii tak blisko związanej ze zbawieniem dusz, wyraża bezinteresowną miłość Chrystusa, dzięki której wszyscy zostaliśmy zbawieni”.

To kolejne założenie reformowanego procesu zdaje się mieć kilka istotnych wątków.

1. Konferencje Biskupów mają świadczyć pomoc względem biskupów diecezjalnych w celu wprowadzenia zmian procesowych. Papież zwraca uwagę na przywrócenie bliskości między sędzią a wiernym. Tę relację można zbudować, jak zauważa Franciszek, jedynie przy pomocy wsparcia Konferencji Biskupów.

²⁸ Por. kan. 435 KPK.

²⁹ Por. kan. 436 § 1, 1° KPK.

³⁰ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 2, Olsztyn 1986, 205; J. Wroceński, *Instytucja metropolii w dziejach Kościoła. Aspekt historyczno-prawny*, *Annales Canonici* 5 (2009), 7–27.

To bowiem zebranie biskupów określonego kraju lub terytorium wspólnie realizuje określone zadania pasterskie wobec swoich wiernych. Zauważono to już podczas III Nadzwyczajnego Zebrania Biskupów w Rzymie w 2014 r. Już wtedy wskazywano najpierw na prowadzenie narzeczonych drogą przygotowania do małżeństwa, ale jednocześnie potrzebę opieki nad osobami żyjącymi w związkach cywilnych, konkubinatach³¹. Ponadto niezmiernie ważna staje się troska o rodziny zranione³². Faktyczne możliwości pomocy winny wychodzić oczywiście już od struktur parafialnych. Niemniej w tym aspekcie Konferencje Episkopatu mają możliwość wprowadzenia ogólnych standardów działań w różnym zakresie wobec rodziny³³. W zasadach proceduralnych w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa papież Franciszek wskazuje na zasadność funkcjonowania jednolitego diecezjalnego duszpasterstwa małżeństw. Miało by ono służyć pomocą wiernym, miało by będącym w separacji lub rozwiedzionym poprzez prowadzenie badania przedprocesowego, czyli duszpasterskiego³⁴. Co więcej, papież zauważa, że diecezja lub kilka diecezji wspólnie, w zależności od ich aktualnego rozmieszczenia, mogą ustanowić stałą strukturę, w ramach której będą świadczyć tę posługę. Dodaje także, iż pomocne stałoby się stworzenie vademecum zawierającego istotne wskazania do jak najbardziej odpowiedniego przeprowadzenia dochodzenia³⁵.

2. Konferencje Biskupów mają dążyć do wprowadzenia bezpłatnych procesów. Papież w jakimś sensie obciąża Konferencje Biskupów, aby te wprowadziły, na ile jest to możliwe, brak opłat sądowych za prowadzenie spraw *de nullitatae*. Rozumiem przez to, że to zgromadzenie biskupów określonego terytorium, jest w stanie wydać jednolite normy dla wszystkich diecezji. Ujednolicenie samo w sobie jest z jednej strony dobrym pomysłem, a z drugiej strony budzi pewne obawy. Łączy się to ściśle z kolejnym istotnym punktem, a mianowicie: Konferencje Biskupów mają zadbać o sprawiedliwe i godne wynagrodzenia pracowników sądowych. To bardzo duże wyzwanie praktyczne. Pogodzenie bardzo dobrej, wykształconej kadry sędziowskiej z brakiem opłat za proces wiąże się w wielu przypadkach z brakiem możliwości utrzymania tych specjalistów w sądach, zwłaszcza że i obecnie, gdy strony procesowe uiszczają opłatę sądową, wynagrodzenia są niskie.

3. Jednocześnie Prawodawca jasno podkreśla, iż Konferencje Biskupów winny uszanować pełne prawo biskupów do zorganizowania władzy sędziowskiej w ich diecezjach. A zatem prymat biskupa w diecezji pozostaje niezmienny. Chodzi tylko o pewną praktykę, przybierającą ujednoliconą formułę, nad którą ma czuwać Konferencja Biskupów.

³¹ *Relatio Synodi*, n. 39; 41–43.

³² Tamże, n. 44–47.

³³ Zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*, Warszawa 2009.

³⁴ Por. art. 2, *Zasady proceduralne w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*.

³⁵ Art. 3, tamże.

8. APELACJA DO STOLICY APOSTOLSKIEJ

„Należy także zachować apelację do Trybunału zwyczajnego Stolicy Apostolskiej, czyli do Roty Rzymskiej, w poszanowaniu starożytnej zasady prawnej, która umacnia więzi między Stolicą Piotrową i Kościołami partykularnymi, dbając jednakże w dyscyplinie takiej apelacji o powstrzymanie się od jakiegokolwiek nadużywania prawa, aby nie wynikła z tego szkoda dla zbawienia dusz. Własne prawo Roty Rzymskiej zostanie jak najszybciej dostosowane w niezbędnym zakresie do zasad zreformowanego procesu”.

Trybunał Roty Rzymskiej jest najwyższym trybunałem Stolicy Apostolskiej i wypełnia z reguły zadania trybunału apelacyjnego wyższej instancji, w celu obrony praw w Kościele. Przyczynia się on także do ujednolicenia ustawodawstwa, a poprzez swoje wyroki staje się pomocą dla niższych trybunałów³⁶. Papież Franciszek podkreśla bardzo istotne i szczególne znaczenie tego Trybunału w ramach sądownictwa kościelnego, zapoczątkowanego odnową Piusa X, a następnie Jana XXIII, Pawła VI i Jana Pawła II. Funkcją tego Trybunału, jak podkreślał Jan Paweł II, jest „doprowadzenie – również w aspekcie zdrowego pluralizmu, który jest odbiciem uniwersalizmu Kościoła – do większej jedności oraz do istotowej jednolitości w trosce o zawartość istotowa małżeństwa kanonicznego”³⁷. Wszak profesjonalizm sędziów audytorów rotalnych daje gwarancje wysokiej jakości merytorycznych rozstrzygnięć³⁸. W ten o to sposób sędziowie trybunałów niższych w podobnych sprawach w swoich rozstrzygnięciach powinni nawiązywać do wyroków rotalnych. W ten sposób będzie spełniało się założenie papieża Franciszka o umacnianiu więzi między Stolicą Apostolską a Kościołami partykularnymi.

W tym punkcie Franciszek zwraca także uwagę, aby apelacja do Trybunału Roty Rzymskiej nie stała się formą przeciągnięcia sprawy ze szkodą dla dusz wiernych. Podkreśla konieczność dyscypliny tej apelacji. W związku z tymi założeniami została zaznaczona także reforma prawa własnego Roty Rzymskiej.

9. ZARZĄDZENIA DLA KOŚCIOŁÓW WSCHODNICH

„Uwzględniając szczególny porządek prawny kościelny i dyscyplinarny Kościołów Wschodnich, zdecydowałem wydać, z tą samą datą, oddzielne przepisy reformujące dyscyplinę procesów małżeńskich w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich”.

³⁶ Por. art. 126–130, Jan Paweł II, *Konstytucja Apostolska „Pastor Bonus”* z 28.06.1988 r., AAS 80 (1988), 841–912.

³⁷ Por. Joannes Paulus II, *Allocutio ad Sacrae Romanae Rotae Tribunalis Praelatos, Auditores, Officiales et Advocatos coram admissos* (26.02.1983), AAS 75 (1983), 559.

³⁸ Por. G. Dzierżon, *Troska Roty Rzymskiej o jedność jurysprudencji w Kościele*, Prawo Kanoniczne 42 (1999), nr 1–2, 206; M. Pompedda, *Il Tribunale della Rota Romana*, Studi Giuridici, t. 42, Città del Vaticano 1997.

Ostatni punkt założeń reformy wskazuje na to, że nie tylko reformie podlega Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. Przedmiotem reformy staje się także Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich z 1990 r. Papież Franciszek Listem apostolskim motu proprio *Mitis et misericors Iesus* również z 15 sierpnia 2015 r. zmienił kanony 1357–1377³⁹.

10. ZAKOŃCZENIE

Nowe prawo procesowe w odniesieniu do procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa było już od jakiegoś czasu wyczekiwane wśród kanonistów. Normy ogłoszone 15 sierpnia 2015 r. zgodnie ze wskazaniem papieża Franciszka weszły w życie 8 grudnia 2015 r. Ogólna analiza założeń reformy wskazuje, że zamysłem papieża było uproszczenie procesu małżeńskiego z jednoczesnym podkreśleniem jego niezmiennych warunków. Widoczna pozostaje zasada *salus animarum*, na którą niejednokrotnie Ojciec Święty się powołuje. Tworząc nowe prawo, ma w perspektywie ogromne trudności, jakie przeżywa współczesna rodzina. Pragnie jej pomagać, wychodzić naprzeciw. Nadal dochodzenie nieważności małżeństwa odbywać się będzie drogą sądową, choć były głosy wypowiadające się za administralizacją tej czynności. Dużą zmianą jest zniesienie obowiązku dwóch zgodnych wyroków w procesie. Bez wątpienia nowością staje się nowy proces skrócony wobec biskupa. Przed sądownictwem kościelnym zdaje się wyłaniać nowy czas. To czas reformy. Nowe zadania stojące przed biskupem podkreślą powagę posługi biskupa, który jako sędzia i lekarz, jest przede wszystkim sługą Bożego miłosierdzia⁴⁰. W pewnych aspektach zmiana musi ulec codzienna praca trybunałów. Jak sam papież podkreślał, zostaną jeszcze wydane nowe normy dla Trybunału Roty Rzymskiej. Zapewne dopiero aplikacja przepisów pozwoli na refleksję nad nowymi przepisami. Ich ocenę pozostawiam przyszłości.

BIBLIOGRAFIA

I. Źródła

- Benedictus XIV, Const. *Dei miseratione*, 3 nov. 1741, w: P. Gasparii, *Codicis Iuris Canonici Fontes*, vol. I, Romae 1923, 695–701.
- Franciscus, *Allocutiones ad omnes participes Tribunalis Romanae Rotae*, 24.01.2014, AAS 106 (2014), n. 2, 89–90.
- Franciscus, *Litterae Apostolicae Motu Proprio datae „Mitis Iudex Dominus Iesus” quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformatur*, w: http://w2.vatican.va/content/francesco/la/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio_20150815_mitis-iudex-dominus-iesus.html.(2.11.2015)

³⁹ MIDI, 47–75.

⁴⁰ Tamże, s. 51

- Franciszek, *List Apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa*, tekst łacińsko-polski, Tarnów: Biblos 2015, 6–33.
- Franciszek, *List apostolski motu proprio „Mitis et misericors Iesus” reformujący kanony Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa* (tekst łacińsko-polski, Tarnów: Biblos 2015, 47–75.
- Jan Paweł II, *Konstytucja Apostolska „Pastor Bonus”* z 28.06.1988 r., AAS 80 (1988), s. 841–912.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Shućć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*, Warszawa 2009.
- Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych, *Instrukcja procesowa „Dignitas connubii”*, Rzym 25.01.2005 r. *Relatio Synodi* III Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego (5–19 października 2014).
- Sacra Congregatio de Disciplina Sacramentorum, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum*, 15 sierpnia 1936, AAS 28 (1936), 313–362.
- Zasady proceduralne w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, w: Franciszek, *List apostolski motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa* (tekst łacińsko-polski, Tarnów 2015, 35–45.

II. Opracowania

- Adamowicz L., *Jedna czy dwie instancje? – w oczekiwaniu na reformę procesu małżeńskiego*, w: *Procesy i procedury: nowe wyzwania*, red. G. Leszczyński, Warszawa 2015, 67–79.
- Bartczak A., *Obrona ważności małżeństwa a poszukiwanie prawdy o małżeństwie w czynnościach obrony węzła małżeńskiego na podstawie spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa prowadzonych w Trybunale Diecezji Łódzkiej w latach 1920–2006*, Warszawa: UKSW 2008 (mps).
- Bączkowski F., Baron J., Stawinoga W., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 3, Opole 1958.
- Biskupski S., *Obronca węzła w kanonicznym procesie małżeńskim*, Łódź 1937.
- Dzierżon G., *Troska Roty Rzymskiej o jedność jurysprudencji w Kościele*, *Prawo Kanoniczne* 42 (1999), nr 1–2, 191–207.
- Erlebach G., *Niektóre procesy specjalne*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 5, red. J. Krukowski, Poznań: Pallottinum 2007.
- Grabowski I., *Prawo kanoniczne*, Warszawa 1948.
- Gręźlikowski J., *Apelacja*, w: *Wielka encyklopedia prawa*, t. 2: *Prawo kanoniczne*, red. G. Leszczyński, Warszawa: Fundacja „Ubi societas, ibi ius” 2014, 17–19.
- Grocholewski Z., *Pewność moralna jako klucz do lektury norm procesowych*, *Ius Matrimoniale* 3 (1998), 9–43.
- Gullo C., Gullo A., *Prassi processuale nelle causa canoniche di nullità del matrimonio*, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2009.
- Kantor R., *Posługa sądownicza biskupa w starożytności chrześcijańskiej*, *Annales Canonici* 6 (2010), 200–211.
- Leo Burke R., *Kanoniczne stwierdzenie nieważności małżeństwa. Proces jako poszukiwanie prawdy*, w: *Pozostać w prawdzie Chrystusa. Małżeństwo i Komunia w Kościele katolickim*, red. R. Dodaro, Poznań: Wydawnictwo Świętego Wojciecha 2015, 205–236.
- Leszczyński G., *Władza rządzenia biskupa diecezjalnego i sposób jej sprawowania w świetle KPK z 1983 r.*, w: *W mocy ducha. Księga jubileuszowa w 25. rocznicę konsekracji biskupiej arcybiskupa Władysława Ziółka, metropolity łódzkiego*, red. J. Pater, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie 2005, 461–469.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 2, Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne 1986.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 4, Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne 1990.

Pikus Sz., *Niezawisłość sędziego kościelnego*, Lublin–Sandomierz 2009.

Pompedda M., *Il Tribunale della Rota Romana*, Studi Giuridici, t. 42, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1997.

Wroceński J., *Instytucja metropolii w dziejach Kościoła. Aspekt historyczno-prawny*, *Annales Canonici* 5 (2009), 7–27.

THE BASIC PRINCIPLES OF THE REFORM CANON MARRIAGE PROCESS IN THE M.P. *MITIS IUDEX DOMINUS IESUS*

Summary

Pope Francis issued two Apostolic Letters *motu proprio* on Tuesday, in which he introduced reforms to the legal structures of the Church, which deal with questions of marital nullity. One of the Letters *motu proprio*, known by its Latin title, *Mitis Iudex Dominus Iesus* – or “The Lord Jesus, Clement Judge” – reforms the Code of Canon Law (CIC) governing the Latin Church, while the other, *Mitis et misericors Iesus* or “Clement and merciful Jesus” – reforms the Code of Canon Law for Oriental Churches (CCEO). The Holy Father in the preface explains that the reforms are guided by eight specific criteria. Indeed, the prefatory remarks make clear from the very start that the single most important principle guiding the Holy Father’s action and the work of reform undertaken, is that of *salus animarum* – the salvation of souls – which is the *suprema Ecclesiae lex* – the supreme law of the Church.

Key words: process of marriage, judiciary, bishop’s authority, reform